

narew

TYGODNIK NR 698 3 PAŹDZIERNIKA 2023 ROK XIV www.narew.info redakcja@narew.info



Bilety
13,99
Zapraszamy

Z Łomży na „Marsz miliona serc”

Jak zapowiadali organizatorzy - Marsz Miliona Serc - nie był marszem jednej czy drugiej partii politycznej. W Warszawie spotkali się ludzie, którzy chcą zmiany, którzy chcą normalności, którzy chcą europejskości i przyzwoitości. Z Łomży do Warszawy wyjechało 106 osób dwoma autokarami oraz kilkanaście prywatnych samochodów. – Atmosfera była niesamowita, warto było to przeżyć i dziękuję wszystkim, którzy pojechali ze mną do Warszawy – relacjonuje Alicja Łepkowska-Gołaś, liderka podlaskiej listy Koalicji Obywatelskiej do Sejmu RP. Marsz Miliona Serc był największą demonstracją w historii Warszawy.



Święto zwierząt i ludzi w łomżyńskiej „Wecie”

Domowe psy, koty, króliki, ale także węże czy pająki były w czwartek 28 września - wraz ze swymi opiekunami - bohaterami festynu "Pupile Wety" w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży.

Po raz 17. łomżyńska "Weta" zorganizowała festyn, który odbywa się w pobliżu 4 października, czyli dnia poświęconego wspomnieniu świętego Franciszka z Asyżu, patrona zwierząt i ekologii.

- Jesteśmy przecież szkołą weterynaryjną o ogromnej tradycji

i ogólnopolskiej renomie. "Święto Zwierząt" to jedno z naszych najważniejszych dorocznych wydarzeń. Uczniowie przychodzą tego dnia ze swoimi domowymi pupilami, a jest to bogata galeria: od psów, kotów i królików po egzotyczne płazy, gady i owady. Kierujemy także uwagę na regulacje prawne dotyczące ochrony zwierząt. Tradycją jest również cel charytatywny naszego festynu.

➔ Dokończenie na s. 5



POczas **sprzątać**

nr 2 **ALICJA**
Łepkowska-Gołaś
do Sejmu

Materiał sfinansowany przez KKW Koalicja Obywatelska PO.N IPL Zieloni

Jarosław Zieliński

PRACA I ODWAGA W SŁUŻBIE POLSCE

5
na liście
Prawa i Sprawiedliwości

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

PSL

TRZECIA DROGA

18

Marlena Siok

Gmina Łomża „zaopiekowana” przez polski rząd

Szkoła Podstawowa w Konarzycach to dziś największa placówka edukacyjna w gminie Łomża. Uczęszcza do niej ponad 300 uczniów, w tym dzieci na zajęcia w opiece przedszkolnej. Z każdym rokiem wzrasta liczba mieszkań-

ców Konarzyc, a do obwodu tej szkoły należą także miejscowości: Andrzejki, Boguszyce, Czaplice, Gielczyn, Kisiołki i Zawady. Przed dwoma laty władze gminy podjęły decyzję o jej rozbudowie. Prace budowlane trwają.

- Gmina Łomża może czuć się „zaopiekowana” – mówił poseł Jarosław Zieliński, który przed wejściem do budynku Szkoły Podstawowej w Konarzycach, przekazał Piotrowi Kłys-



wi, wójtowi gminy Łomża dwa symboliczne czekiki. Pierwszy na kwotę: 1 000 000 zł z Ministerstwa Edukacji i Nauki, a drugi na 450 000 zł z II edycji Rządowego Programu Polski Ład na prace przy zabytkach. Warto wspomnieć, że kilka tygodni temu, w pierwszy rozdaniu programu, gmina Łomża otrzymała 1 000 000 zł.

- Rozbudowa tej podmiejskiej szkoły jest konieczna, bo jest w niej coraz więcej dzieci. Trzeba zapewnić im godne warunki do nauki – mówił poseł Jarosław Zieliński. – Wspieram tę inwestycję od samego początku, jeszcze przed podpisaniem umowy z wykonawcą i wiem, że jest ona bardzo oczekiwana przez rodziców, uczniów i nauczycieli – kontynuował.

- Nie poradzilibyśmy sobie z tak ogromną inwestycją, która jest największą inwestycją oświatową, ale też największą kubaturą w naszej gminie, jaka kiedykolwiek była realizowana. Gdyby nie otrzymane wsparcie od rządu polskiego, za co serdecznie dziękuję panu ministrowi jako parlamentarzysty i ambasadorowi naszej szkoły, czy też nawet "ojcu chrzestnemu" tego sukcesu – mówił podczas konferencji Piotr Kłys.

Gmina podjęła się budowy nowej części szkoły w 2020 r. Pierwsze wsparcie, które otrzymała, to były 3 miliony z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pozyskane obecnie środki od Ministra Edukacji Narodowej i z Rządowego Programu Polski Ład zwiększają pulę dofinansowania na to zadanie, ale także mają przyczynić się do dostosowania najstarszego zabytkowego budynków szkoły do funkcjonowania w rzeczywistości po oddaniu do użytku nowego budynku.

Wójt Piotr Kłys podkreśla, że w puli programu Ministerstwa Edukacji i Nauki, z którego Gmina Łomża otrzymała 1 milion złotych, do podziału na inwestycje w całej Polsce było czterdzieści milionów złotych.

- Dofinansowanie otrzymało 97 wniosków, a złożonych było 650. Z tych 97 złożonych wniosków tylko 11 uzyskało wartość miliona złotych. Czuję, że jesteśmy w naprawdę elitarnym gronie – dodał gospodarz gminy Łomża

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Jacek Bogucki
2 WICELIDER LISTY DO SEJMU
Jestem STĄD, jestem dla WAS
Z miłości do Podlasia
PiS

9 NA LIŚCIE
Kazimierz GWIAZDOWSKI
PiS Prawo i Sprawiedliwość

5. STANISŁAW DEREHAJŁO
WIERNY PODLASIU
KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ

Kawiarnia i Restauracja „Na Farnej” zaprasza
tel. 512 113 853
Na Farnej Restauracja

Zmiana na stanowisku Rektora w Międzynarodowej Akademii Nauk Stosowanych w Łomży

MANS
MIĘDZYNARODOWA AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH
W ŁOMŻY



PROF. NADZW. DR HAB. ROMAN ENGLER
PREZYDENT MANS



DR INŻ. IRENEUSZ ŻUCHOWSKI
REKTOR MANS

Po 26 latach wyjątkowo owocnej służby jako Rektor, prof. nadzw. dr hab. Roman Engler przechodzi na stanowisko Prezydenta uczelni MANS. Jego miejsce jako Rektora Międzynarodowej Akademii Nauk Stosowanych obejmuje dr inż. Ireneusz Żuchowski, ekonomista z uznaniem zarówno w środowisku akademickim, jak i gospodarczym.

Prof. nadzw. dr hab. Roman Engler - Twórca i pierwszy Rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży, urodzony w 1954 roku w Gdyni, to postać o wyjątkowym dorobku akademickim i społecznym. Absolwent Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Przez wiele lat pełnił ważne funkcje społeczne, m.in. przewodniczący Zarządu Miejskiego i Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Łomży. Zaangażowany był w szereg projektów, inicjatyw społecznych i gospodarczych, wspierając lokalną społeczność. Zasłynął jako organizator akcji "Konta Otwartych Serc", wspierającej osoby niepełnosprawne. W latach 1988-1996 prowadził działalność gospodar-

czą, będąc prezesem kilku firm. Jest także fundatorem fundacji "Janko Muzykant", przyznającej stypendia dla uzdolnionych i potrzebujących studentów. Jako rektor uczelni wniósł znaczący wkład w rozwój Międzynarodowej Akademii Nauk Stosowanych w Łomży, zdobywając uznanie wśród kadry akademickiej i studentów.

Dr inż. Ireneusz Żuchowski - Doktor nauk ekonomicznych, urodzony 20 kwietnia 1975 roku w Świeciu nad Wisłą, to ekonomista o znaczącym dorobku naukowym i społecznym. Absolwent Wydziału Ekonomiki i Organizacji Gospodarki Żywnościowej Akademii Rolniczej w Szczecinie. Posiada liczne osiągnięcia naukowe oraz publikacje naukowe, w tym prace badawcze i artykuły w renomowanych czasopismach branżowych. Od 2016 roku pełnił funkcję prorektora ds. rozwoju i promocji MANS, wcześniej będąc Rektorem Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Społecznej w Ostrołęce przez 11 lat. Przez lata swojej kariery akademickiej aktywnie uczestniczył w szkoleniach i konferencjach naukowych, zarówno w kraju, jak i za granicą. Jest również cenionym promotorem pomocniczym prac doktorskich i recenzentem publikacji naukowych. Swoim zaangażowaniem w rozwój edukacji i nauki zyskał uznanie środowiska akademickiego.

Z powodu awansu dr inż. Żuchowskiego na stanowisko Rektora, stanowisko prorektora obejmie dr inż. Piotr Ponichtera. Dr inż. Piotr Ponichtera to ceniony specjalista w swojej dziedzinie, który wniesie swoje doświadczenie i zaangażowanie w rozwój uczelni, wspierając jej cele i misję.

Obie postaci, prof. nadzw. dr hab. Roman Engler i dr inż. Ireneusz Żuchowski, łączy pasja do edukacji, zaangażowanie w rozwój nauki i promocję wiedzy oraz zdolność inspiracji in-

nym do osiągnięć akademickich i społecznych. Ich połączone siły i doświadczenie zapowiadają

nowy etap rozwoju Międzynarodowej Akademii Nauk Stosowanych w Łomży, skupiający się na

podnoszeniu jakości kształcenia oraz rozwijaniu współpracy naukowej i innowacyjności.

Koalicja Obywatelska

Robert TYSZKIEWICZ

NR 3 DO SEJMU

Material sfinansowany przez KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI

INWESTYCJA W BEZPIECZNĄ PRZYSZŁOŚĆ

LISTA PiS 16 MIEJSCE

Piotr MODZELEWSKI

PiS

PODLASKIE SERCEM POLSKIEJ TRADYCJI

Jacek Sasin
Minister Aktywów Państwowych

NEXUSAUTO (NI)

POLMO
MECHANIKA POJAZDOWA

OFERUJEMY

- mechanika pojazdowa
- serwis klimatyzacji
- diagnostyka komputerowa
- (DPF, EGR, CHIPTUNNING)
- wymiana opon
- holowanie
- sprzedaż części

Piątnica, ul. Stawiskowska 34
86 216 33 58 • 606 250 600

Andrzej Korytkowski w Radzie Miejskiej

Andrzej Korytkowski podczas sesji Rady Miejskiej Łomży w dniu 27 września 2023 roku złożył ślubowanie i odebrał legitymację radnego. W składzie miejskich radnych zastąpił niedawno zmarłą Alicję Konepną.



Nowy radny ma 53 lata. Od ćwierć wieku prowadzi lekkoatletyczny Klub Sportowy Prefbet - Sonarol Łomża (przez wiele lat funkcjonujący pod nazwą LŁKS Prefbet-Śniadowo Łomża). Jego podopieczni wielokrotnie osiągnęli medalowe miejsca na mistrzostwach Polski oraz reprezentowali kraj na zawodach międzynarodowych. Od grudnia 2016 r. do lutego 2019 r. był przewodniczącym Łomżyńskiej Rady Sportu, będącej społecznym organem opiniodawczo-doradczym Prezydenta Miasta Łomża w zakresie kultury fizycznej i sportu. Żonaty, ojciec dwójki dzieci.

Andrzej Korytkowski w 2018 roku do Rady Miejskiej Łomży startował w okręgu nr 4 z listy Komitetu Wyborczego Wyborców Mariusza Chrzanowskiego. Zdobył wówczas 223 głosy. Zapowiedział, że połowę otrzymywanej diety radnego będzie przekazywał na cele charytatywne.

Filharmonia Kameralna im. Witolda Lutosławskiego w Łomży otrzymała Złoty Dyplom III Międzynarodowego Konkursu „Muzyczne Orły”. Międzynarodowa kapituła nagrodziła łomżyńską orkiestrę za prawykonanie „Suity polskiej” na flet, skrzypce i orkiestrę smyczkową, którą specjalnie dla filharmonii skomponował Mateusz Smoczyński.

– To niezwykle dzieło. Połączenie muzyki klasycznej, ludowej i jazzowej. Prawykonanie suity zakończyło się owacjami na stojąco, publiczność zatem w pełni doceniła kompozycję i jej wykonanie – podkreśla Jan Miłosz Zarzycki, dyrektor Filharmonii Kameralnej w Łomży. – Wszyscy, którzy chcieliby ponownie wysłuchać tego utworu już wkrótce będą mieli okazję: znajdzie się on na naszej najnowszej płycie, która wydana zostanie jeszcze w tym roku!

Prawykonanie „Suity polskiej” odbyło się 22 grudnia 2022 roku w sali koncertowej FKWL, a solistami byli: znakomita fletistka Jadwiga Kotnowska oraz sam kompozytor, skrzypek Mateusz Smoczyński. Towarzyszyła im orkiestra łomżyńskiej filharmonii pod batutą Jana Miłosza Za-

Złoty orzeł dla łomżyńskiej Filharmonii



rzyckiego. „Suita polska” powstała w ramach ministerialnego programu Zamówienia Kompozytorskie, a jej prawykonanie zostało uznane przez międzynarodową Kapitułę za wybitne osiągnięcie w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne zrealizowane w roku 2022.

Nagrody III Edycji Międzynarodowego Konkursu „Muzyczne Orły” w obszarze powszechnie rozumianym jako muzyka poważna przyznane zostały w 9 kategoriach za wybitne osiągnięcia artystyczne, naukowe i edukacyjne zrealizowane w roku 2022. Wśród tegorocznych laureatów znaleźli się m.in. soliści Paweł Gusnar, Klaudiusz Baran, kompozytor Paweł Łukaszewski, a także Polish Violin Duo, czy New York Dance and Arts Innovation Inc. Uroczysta gala wręczenia statuetek i dyplomów laureatom odbyła się w 24 września 2023 w Filharmonii Łódzkiej.

28. OSTATNI NA LIŚCIE PiS DO SEJMU

Sebastian ŁUKASZEWICZ

Podlasie zawsze w moim sercu!

Wywiad z Sebastianem Łukaszewiczem Wicemarszałkiem Województwa Podlaskiego

Panie Marszałku, skąd pomysł żeby wchodzić do wielkiej polityki?

Przede wszystkim jestem Sebastian. Lubię gdy mówi się do mnie bezpośrednio i skracam dystans gdy to tylko możliwe. A co do polityki – ja po prostu wierzę, że ona może służyć ludziom. Jeszcze w czasach współpracy z ministrem Krzysztofem Jurgielem byłem pod wrażeniem tego ile może zdziałać polityk, który jest wrażliwy na potrzeby ludzi. Lubię ludzi i lubię im pomagać. Szczególnie leżą mi na sercu sprawy mniejszych miast, w tym Łomży i ziemi łomżyńskiej. Na pewno będę upominał się o jej interesy.

Robię to jako wicemarszałek województwa, chcę robić jako poseł.

Dlaczego akurat Prawo i Sprawiedliwość?

Ostatnie lata pokazują, że PiS bardzo zmienił Polskę na lepsze. Obiektywne dane ekonomiczne mówią, że nasz udział w światowym PKB jest na rekordowo wysokim poziomie. Mamy niemal najniższe bezrobocie w UE. Rząd zwiększa finansowanie niemal wszystkich sektorów, inwestuje w Polskie rodziny przyznając ustanawiając 800+, dodatkowe emerytury. A to wszystko w czasach pandemii i wojny. Proszę mi pokazać inny rząd w Polsce, który tego dokonał.

Trzy sprawy jakimi powinien zająć się nowy rząd to...

Przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Nasze granice muszą być szczelne, armia silna, a sojusze mocne.

Dlatego m.in. znacznie wzmacniamy i doposażamy garnizon łomżyński, tworzymy jednostki wojskowe w Kolnie i Czerwonym Borze. Druga sprawa to asertywna polityka wobec UE. Jestem zwolennikiem integracji europejskiej, ale dziś już nikt nie ma wątpliwości, że w Unii dominują interesy narodowe. I my musimy bronić swoich. Bo jakim cudem dla przykładu mamy zamykać elektrownię w Turowie, skoro takie same działają w Niemczech. Albo dlaczego Niemcy z powodów rzekomo ekologicznych blokują rozbudowę portu w Świnoujściu. I po trzecie – musimy dbać i bronić nasze rodziny. Wiele zostało zrobione, ale wciąż potrzeba wsparcia dla młodych małżeństw i rodziców, aby uniknąć katastrofy demograficznej za 30 lat, a także chronić dzieci przed szkodliwymi ideologiami, które próbują wdzierać się do szkół.

Dziękujemy za rozmowę.

Święto zwierząt i ludzi w łomżyńskiej „Wecie”



Tym razem wszystkie zebrane pieniądze wspomogą łomżyńskie organizacje "Arka" i "Jedno serce nie wystarczy". Dumna jestem z wysiłku młodzieży i rady pedagogicznej włożonego w przygotowanie święta. To także mój cel dydaktyczny: nasi uczniowie uczą się organizować duże wydarzenia - podkreśla Bogumiła Olbryś, dyrektor Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży.

Piękna, letnia pogoda sprawiła, że tym razem festyn można było zorganizować nie w po-

mieszczeniach, a wśród zieleni otaczającej szkołę. Dyrektor Bogumiła Olbryś wraz z uczniami Karoliną Baczewską, Wiktoria Kamińska i Bartoszem Młynarczykiem ze sceny powitała gości, wśród których byli m. in. prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, starosta łomżyński Lech Marek Szablowski i wicestarosta Maria Dziekońska, wicemarszałek Marek Olbryś, samorządowcy, przedstawiciele środowisk oświatowych i związanych z weterynarią, a także wyjątkowi goście z Norwegii, którzy przyje-

chali do Łomży, aby nawiązać partnerskie relacje między samorządami. Wszyscy otrzymali specjalnie z tej okazji przygotowane chlebki.

- To święto, które pięknie pokazuje, że w istocie tworzymy jeden świat ze wszystkimi stworzeniami. "Pupile Wety" to jedno z najbardziej oryginalnych i wypełnionych treścią szkolnych świąt. Z radością samorząd województwa wspiera je organizacyjnie i finansowo - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

- To impreza wpisana w kalendarz najciekawszych wydarzeń w naszym mieście - podkreślał

prezydent, a podobną opinię wyraził także starosta.

Także ze sceny proboszcz Andrzej Popielski z parafii św. Andrzeja Boboli i ojciec Jan Bońkowski z franciszkańskiego zgromadzenia Kapucynów udzielił błogosławieństwa pupilom "ubogającym pejzaż tego świata" i ich opiekunom. Młodzi prowadzący uroczystość nawiązali do postaci świętego Franciszka przypomnieli jego refleksje o człowieczeństwie, którego nieodzownym składnikiem powinien być także szacunek dla innych istot.

Na scenie prezentowały się "talenty Wety", czyli uczniowie



uzdolnieni z różnych dziedzin artystycznych oraz zaproszeni wykonawcy. W otoczeniu sceny wyrosły tego dnia liczne stoiska ze smakołykami, poradami weterynaryjnymi, zabiegami kosmetycznymi, atrakcjami dla najmłodszych gości szkoły. Spomiędzy nich w niebo wzbijała się setka gołębi pocztowych przygotowanych przez hodowców z łomżyńskiego środowiska. W pobliskim budynku lecznicy można było odwiedzić "mini zoo", w którym były m. in. węże, pająki czy mrówki.

LEWICA

IZABELA AGNIESZKA

PIASECKA

× 2

na liście nr 3 do Sejmu RP



MATERIAŁ: KW. NOWA LEWICA

Porozumienie pomiędzy Łomżyńskim Towarzystwem Naukowym im. Wagów i portalem KRONIK@ podpisane

28 września 2023 Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów dołączyło do grona instytucji prezentujących swoje zbiory na portalu kronika.gov.pl. Digitalizacja zabytków to nie tylko ich forma ochrony przez zniszczeniem, ale także sposób na udostępnienie ich szerokiemu gronu.

- Cieszę się, że zbiory Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów będą dostępne dla szerszego grona odbiorców za pośrednictwem kronika.gov.pl. Do Kroniki dołączają duże instytucje, ale dbamy też o to, żeby pojawiały się w niej mniejsze jednostki i miały możliwość prezentacji swoich zasobów – mówił wiceminister cyfryzacji Adam Andruskiewicz.

Podkreślił też, że Ministerstwo Cyfryzacji dba nie tylko o dostarczenie obywatelom najwyższej jakości usług cyfrowych, takich jak np. mObywatel, ale także ułatwia dostęp do zasobów naszego dziedzictwa narodowego.

- Dołączenie do portalu kronika.gov.pl daje nam możliwość prezentacji zasobów zgromadzonych na name.lomza.pl w jeszcze większym zakresie. Dzięki Kronice nasze zbiory zyskują na popularności. Co ważne, możemy je zabezpieczyć w tym cyfrowym repozytorium – mówiła dr Małgorzata Frąckiewicz.

Zbiory Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów zostało zarejestrowane w 1975 r. i od początku swojej działalności czynnie angażuje się w upowszechnianie wiedzy o regionie oraz inwentaryzację materiałów naukowych i historycznych. Niezwykle bogaty księgozbiór Towarzystwa stanowi ok. 19 000 woluminów, w tym starodruki i wydawnictwa XIX-wieczne, stanowiące ok. 30% całego zasobu.

Za swoją działalność ŁTN zostało wyróżnione wieloma nagrodami, m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za szczególny wkład w dzieło ochrony i rozwoju kultury narodowej oraz doniosłe osiągnięcia w działalności naukowej i edytorskiej. Otrzymało również Nagrodę i Medal Zygmunta Glogera, a za swoją aktywność pośród stowarzyszeń łomżyńskich zostało wyróżnione certyfikatem Podlaskiego Żubra NGO's.

Prowadzona przez ŁTN regionalna biblioteka naukowa, gromadzi przede wszystkim materiały poświęcone Łomży i zie-

mi łomżyńskiej, stając się tym samym bazą wiedzy o rejonie i jego mieszkańcach. Zbiory obejmują książki, czasopisma, starodruki, archiwalia, mikrofilmy, zdjęcia, a także pamiątki po ludziach zasłużonych dla Łomży i okolic.

Wielkim dobroczyńcą ŁTN był prof. Piotr Bańkowski – historyk literatury, archiwista, kolekcjoner i bibliofil, a zarazem jeden z założycieli Towarzystwa. W testamentie przekazał nie tylko bogaty księgozbiór, ale także bezcenne meble, obrazy, listy oraz inne materiały archiwalne z XIX wieku i początku XX wieku.

Wśród darów prof. Bańkowskiego znajdziemy m. in.: XVI-wieczne wydanie „Hekabe” Eurypidesa, XVII-wieczne „Rocznice dzieje kościelne od narodzenia Pana y Boga naszego Jezusa Christusa” wybrane z „Rocznich dzieiów kościelnych Cesara Baroniusza” i przetłumaczone przez ks. Piotra Skargę czy atlas świata z 1737 r. Wszystkie te pozycje zostaną zdigitalizowane i udostępnione za pośrednictwem portalu KRONIK@.

Prócz tego na kronika.gov.pl zaimplementowane zostaną m. in. wywiady z Łomżyńskiego Archiwum Historii Mówionej, fotografie z albumów rodów i rodzin Mazowsza i Podlasia czy zdjęcia przedwojennej Łomży.

Już teraz część zbiorów jest dostępna na stronie. Zbiór będzie uzupełniany sukcesywnie.

Portal KRONIK@ – Krajowe Repozytorium Obiektów Nauki i Kultury został udostępniony w 2022 roku. Dzięki niemu każdy może oglądać zgromadzone w nim zasoby nauki i kultury polskiej. Obecnie dostępnych jest ponad 16 mln obiektów podzielonych na 74 kategorie. To ponad 3,5 petabajta danych. Można je przeszukiwać za pomocą wysoko zaawansowanej multiwyszukiwarki.

Na zbiory dostępne na kronika.gov.pl składają się zasoby 26 instytucji, m.in.: Biblioteki Narodowej, Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowego w Warszawie, Wojskowego Biura Historycznego, Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Muzeum Sztuki w Łodzi, Telewizji Polskiej, Filmoteki Narodowej – Instytutu Audiowizualnego oraz archiwów państwowych.

Korzystanie z zasobów portalu kronika.gov.pl oraz udostępnianie za jego pośrednictwem cyfrowych zbiorów jest bezpłatne.



17.11.2023r. godz. 19:00

Łomża – Filharmonia Kameralna Im. Witolda Lutosławskiego

BILETY:

Księgarnia „Baśka” Al. Legionów 48 tel. 518 244 792
Telewizja Narew ul. Stary Rynek 13 tel. 86 216 74 44

ORGANIZATOR:

600 368 416

Bilety online:

kup **bilecik**.pl

bil@tyna.pl

www.agencjabrussa.pl
fb.com/AgencjaBrussa
agencja_brussa

Wykluczenie społeczne osób starszych jest stale obecne w codziennym życiu wielu seniorów. Jest to jeden z poważnych i wciąż nierozwiązanych problemów społecznych. Zmiany demograficzne i starzejące się społeczeństwo stanowi wyzwanie dla społeczności lokalnych, które powinny tworzyć warunki do aktywizacji i integracji społecznej osób starszych w ich miejscu zamieszkania.

Niezbędne jest więc nowe podejście – szczególnie środowisk lokalnych, które powinny upowszechniać działania na rzecz zaangażowania aktywnych ludzi starszych w prace społeczną, umożliwić im nabycie umiejętności, działań w zakresie integracji społecznej osób 60+.

„Integracja społeczna osób starszych Seniorzy – Seniorom” to projekt, którego zadaniem jest rozwój różnorodnych form integracji społecznej, osób starszych – w wieku emerytalnym, nieaktywnych zawodowo, których sytuacja życiowa uniemożliwia bądź utrudnia pełnienie ról społecznych. Projekt dążący do zaktywizowania społecznego seniorów oraz promuje pozytywnie wizerunek starszych, zachęca do tworzenia lokalnych ośrodków wsparcia tych osób.

Starsi, ale zawsze młodzi duchem Seniorzy

Stowarzyszenie „Aktywny Senior” działający przy Klubie Seniora, przy ulicy Nowogrodzkiej, zauważył tego typu problem więc postanowiliśmy zaprosić seniorów z okolic Poznania. Naszym zdaniem i innych uczestników, to spotkanie miało bardzo pozytywne wartości. Wymiana poglądów, zainteresowań, sposobu spędzania czasu w ich klubie, dało nam dużo do myślenia. Aby urozmaicić ich pobyt w Łomży, Pan Stanisław Kaseja zorganizował trochę atrakcji. Pogoda korzystna, pływanie gondolą po rzece Narew i podziwianie przyległych terenów zrobiło duże wrażenie. Łomża zalicza się do Zielonych Płuc Polski.

Kolejnym punktem było zwiedzanie wzgórza Św. Wawrzyńca i terenów królowej Bony. Historia donosi, że królowa Bona była żoną króla Zygmunta Starego. Wśród nieprzeniknionej puszczy i lasów pełnych dzikich zwierząt i różnego ptactwa, na wzgórzu wznoszącym

się nad brzegiem Narwi koło Starej Łomży stał warowny zamek. Król umierając przekazał dla Bony właśnie ten zamek. Pan Wojtek Winko w oparciu o dzieje historyczne dużo opowiedział o tym terenie. Następnie odwiedziliśmy Centrum Katolickie przy parafii Św. Krzyża. Centrum Katolickie jest głównym ośrodkiem spotkań parafian, ale także szerszych środowisk. Jest tam salonik Hanki Bielickiej, która pochodziła z Łomży. Najślyniejsza łomżynianka do dziś inspirowała – od 15 lat w Łomży odbywa się konkurs krasomówczy jej imienia. W tym roku też się odbędzie, chociaż najprawdopodobniej w innej formie. Kapelusze, barwne stroje, miały zawsze za zadanie choć trochę ubarwić naszą szarą rzeczywistość, bo taki cel stawiała sobie Hanka Bielicka – sprawiać, żeby ludzie się uśmiechali. Zmarła 9 marca 2006 roku w Warszawie.

Nie obyło się również bez części artystycznej. Zespół „Ma-

ryna” prowadzony przez Danutę Waśko pięknie zaprezentował swój bogaty repertuar. Treść piosenek pokazała między innymi naszą kulturę kurpiowską. Zespół działa i tworzy swoje artystyczne dzieło przy Klubie Seniora, przy ulicy Nowogrodzkiej 7a. Zespół wystąpił w strojach regionalnych w Hali Kultury w Łomży. Były brawa, uśmiechy i radość uczestników spotkania.

Zaproszeni goście z okolic Poznania też odwzajemnili się pokazem układu tanecznego. Wykonanie sprawiło radość i zadowolenie. Na koniec była tradycyjna kawa, ciasteczka sympatyczne rozmowy i Wielkopoleanie pożegnali się z Nami podczas obiadokolacji w Hotelu Polonez.

Podsumowując to nasze spotkanie możemy wysnuć wnioski, że warto było spotkać się i porozmawiać. Głównym pomysłodawcą był nasz aktywny senior Stanisław Kaseja. Dziękujemy w imieniu wszystkich seniorów za zorganizowanie tego spotka-

nia. Będziemy jeszcze organizować różnego rodzaju spotkania z innymi klubami, bo naprawdę warto.

Kluby Aktywnego Seniora to miejsce, gdzie osoby starsze przyjemnie i aktywnie mogą spędzić swój wolny czas. To miejsce, gdzie starsi, ale zawsze młodzi duchem Seniorzy przychodzą na zajęcia nie tylko zdobywać wiedzę, lecz również, a może przede wszystkim – integrować się – poznawać rówieśników, zawierać przyjaźnie, wymieniać się doświadczeniami, wspierać i dobrze się ze sobą bawić. Każdy z nas ma ukryte zdolności, o których często nawet nie wie. W Klubie jest wspaniała okazja, przy pomocy instruktorów, aby móc je rozwijać i wydobyc na światło dzienne. Tu każdy znajdzie coś dla siebie. Szeroka oferta klubowych zajęć proponuje każdemu uczestnikowi urozmaicenie dnia codziennego i aktywizację.

Tak jak wcześniej informowaliśmy, będziemy w Tygodniku „Narew”, na stronach Srebrni na bieżąco przekazywać co się dzieje w Stowarzyszeniu Aktywny Senior, działającym przy Klubie Seniora przy ul. Nowogrodzkiej 7a. Chętnych zapraszamy do kontaktu.

R. ROMANOWSKA

Ile kosztuje nas ochrona zdrowia?

Żaden komitet wyborczy w swych programach nie ma naprawy publicznego systemu ochrony zdrowia, również refundacji leków. Czyli leki na receptę wystawiane przez lekarza specjalistę na choroby przewlekłe w przypadku seniorów 75+, konieczność stosowania do końca życia.

Podjęmę się dokonania oceny na podstawie wiarygodnych statystyk, analizy istniejącego systemu za rok 2022. System obejmuje 6,5 mln emerytów, 2,5 mln rencistów, 9,5 mln dzieci do lat 18, 200 tys. kobiet w ciąży. W sumie około 18,7 mln osób, które potencjalnie powinny korzystać z tego programu. Swoje uwagi w oparciu o fakty w miarę szczegółowo przedstawiłem

w skardze do Prezesa Rady Ministrów dnia 10 lipca 2023r. oraz wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy do Ministra Zdrowia dnia 4 sierpnia 2023r.

Jak pokazują dane Ministerstwa Zdrowia i GUS wartość sprzedanych leków na receptę dla uprawnionych grup społecznych wyniosła 19,7 mld zł., natomiast wartość refundacji 8,1 mld zł. Oznacza to, że własne wydatki pacjentów pochłonęły kwotę 11,6 mld zł. Moja propozycja w złożonej skardze zakładała refundację od 50 procent

do 95 procent. Podaję kryteria zróżnicowania lub wyznaczenie limitu rocznego, po jego wykorzystaniu do końca każdego roku - refundacja 100 procent. Statystyki podają, że przeciętny pacjent w roku wydaje 520,00 zł na leki na receptę. Można założyć, że przy obecnej wysokiej inflacji w perspektywie dwóch lat te wydatki wzrosną o około 30 procent. Siłą rzeczy, obecnie, najstarsze pokolenie 75+, ma największe kłopoty zdrowotne w porównaniu do pozostałych grup społecznych. Optymalnym

jest stopniowa refundacja w zależności od wieku seniora – od 30 procent do 95 wszystkich leków na receptę na choroby przewlekłe. Taki system byłby znaczącym wsparciem, szczególnie dla osób najstarszych, o niskich świadczeniach, a przy okazji pozwoliłoby na refundację bardzo drogich jednostkowych le-

ków, które dzisiaj chorzy z wielkim wysiłkiem realizują poprzez różne zbiórki.

Błędem jest, że nasza składka zdrowotna, która nie jest podatkiem, trafia do wspólnego worka budżetu państwa. Powinna być do dyspozycji organu samorządowego i przeznaczona w całości bezpośrednio na nasze leczenie. Pozostałe koszty na ochronę zdrowia, powinny być kierowane z budżetu państwa. Obecny wskaźnik PKB z naszą składką w wysokości 6,7 procenta jest najniższy w Europie. GUS wskazuje, że wydatki, które bezpośrednio wydają gospodarstwa domowe w 2022 r., to 37 mld zł. Jak podaje GUS wydatki na opiekę zdrowotną pracowników, które przeznaczają pracodawcy oraz organizacje pozarządowe i dobrowolne prywatne ubezpieczenia zdrowotne, to 14,6 procent. Z przytoczonych danych GUS wynika, że wydatki bezpośrednie gospodarstw domowych wzrosły o 3,4 mld zł w ciągu roku, a pozostałe prywatne o 1,6 mld zł.

Nas seniorów, tych najstarszych, niepokoi wzrost naszych obciążeń i podwyższenie ich udziału w ogólnej kwocie przeznaczanej na zdrowie, co potwierdza niewydolność ochrony zdrowia dla osób będących w potrzebie. Musi być wprowadzony w naszym kraju skuteczny system ochrony zdrowia. Nie wszystkich stać na prywatne usługi. Najważniejszą dla nas barierą w zadbaniu o zdrowie są kolejki do lekarzy specjalistów czy na zabiegi. Za mało pieniędzy przeznaczonych jest na profilaktykę i to trzeba zmienić. Obecnie już współpłacimy za leki, leczenie stomatologiczne, środki medyczne, protezy, soczewki okularowe, wózki inwalidzkie, słuchawki i wiele innych spraw. Brak w Polsce kompleksowej rekompensaty tych wydatków.

Oczekujemy od polityków realnych działań. Widzenia człowieka będącego w potrzebie.

SENIOR STANISŁAW KASEJA



Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży ma 30 lat

19 października 1993 r. zebrała się w naszym mieście grupa 18 pań, które powołały do życia Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży. Były to kobiety, które dotknęła wcześniej choroba nowotworowa, często były po operacji, w trakcie radio- lub chemioterapii.

Inicjatorką powstania Stowarzyszenia była Ewa Iwanowska – lekarz, specjalista ds. rehabilitacji. Już wcześniej sama przeszła leczenie onkologiczne, a w Centrum Onkologii w Warszawie zetknęła się z działalnością Amazonek – kobiet po amputacji piersi, które organizowały się w grupy, pomagały sobie nawzajem, odwiedzały inne chore w szpitalu, a przede wszystkim – po raz pierwszy otwarcie mówiły o chorobie nowotworowej, która je dotknęła, po raz pierwszy publicznie ukazywały swoją twarz. Do tej pory bowiem „rak” był chorobą, o której się nie mówiło, a każda osoba chora była ukrywana, omijana.

Członkinie Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży zaczęły prowadzić i rozwijać działalność. Pierwszym jej elementem było szerzenie pomocy, zrozumienia i wsparcia chorym. Kto bowiem lepiej nie zrozumie kobiety chorej na raka, kobiety, która przeszła operację amputacji piersi, która żyje z licznymi problemami – niż inna – również chora onkologicznie, która wcześniej przeszła podobne leczenie.

Panie spotykały się raz w miesiącu, w dużej grupie. Tam rozmawiały o swojej chorobie, o leczeniu, jakie przeszły i o tym, co jeszcze je czeka. Można było mówić swobodnie, bo każda przeszła – albo

miała przejść – tę samą drogę. Wielkim wsparciem dla chorej onkologicznie było usłyszeć od innej pani: Mam na imię - jestem 36 lat po amputacji piersi. Kiedy samej jest się dopiero miesiąc po operacji, a całe trudne leczenie dopiero przed Tobą – to wydaje się nadzwyczajne, a jednocześnie naprawdę daje nadzieję.

Drugim ważnym elementem działalności Stowarzyszenia było mówienie o chorobach nowotworowych w społeczeństwie, mówienie tym, którzy są zdrowi: Pamiętajcie, że o zdrowiu trzeba pamiętać, trzeba się o nie troszczyć. A więc profilaktyka chorób nowotworowych - przypomnienie o tym, jak ważne jest samobadanie piersi oraz wykonywanie systematycznie badań profilaktycznych, jak ważne jest szybkie reagowanie na wszelkie nieprawidłowości i natychmiastowe szukanie pomocy u onkologa.

Stowarzyszenie zaczęło występować publicznie, organizować różne akcje promujące profilaktykę, wydawać publikacje

przedstawiające walkę z chorobami nowotworowymi.

W Łomży pojawiły się nazwy: Czerwcowe Dni Walki z Rakiem, Październik Miesiącem Szansy – Zdążyć przed rakiem, Bal Życliwych Serc. Wolontariuszki zaczęły występować w regionalnych środkach masowego przekazu, udzielać wywiadów, opowiadać swoje historie, wyjeżdżać na Ogólnopolską Pielgrzymkę Amazonek i na konferencje naukowe. Rozpoczęto regularne wydawanie Biuletynu Informacyjnego Stowarzyszenia oraz ulotek dotyczących wykrywania i leczenia nowotworów. Zorganizowano rehabilitację dla Amazonek, która była prowadzona dzięki wsparciu Urzędu Miasta w Łomży.

W ramach akcji profilaktycznych organizowano w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży Dzień Otwarty w Onkologii, prowadzono spotkania w szkołach średnich przekazując uczniom informacje oraz zachęcając do kontrolowania swego stanu zdrowia i wykonywania badań profilaktycznych.

Dzięki aktywności i chęci do działania Ewy Iwanowskiej, a następnie Anny Dąbrowskiej, Stowarzyszenie zdobyło uznanie w mieście i regionie, rozwinęło i ugruntowało swoją działalność, a w końcu zdobyło status organizacji pożytku publicznego. I chociaż straszna choroba zabierała kolejne prezeski, Stowarzyszenie kontynuowało pracę w zakresie udzielania pomocy i wsparcia kobietom chorym na raka oraz szerzenia profilaktyki onkologicznej.

W roku 2015 ówczesna prezes – Barbara Porwoł otrzymała tytuł „Wolontariusza roku” podczas gali osobowości „Łomżyńskie Jantary”.

Okres pandemii był bardzo trudnym czasem dla wszystkich chorych onkologicznie. Znacznie utrudniony był dostęp do specjalistów, do terapii, potrzebnych leków. Dla wielu chorych zakończył się tragicznie. Organizacje pożytku publicznego zmuszone były zawiesić swoją działalność.

Jednak ten trudny czas minął i Stowarzyszenie znacznym nakładem pracy powraca do swoich zamierzeń, planów i marzeń. Czas mija i jego członkinie doczekały się jubileuszu 30-lecia.

Pragniemy wszystkim gorąco obiecać, że nadal będziemy pomagać chorym kobietom, nadal będziemy przypominać o konieczności wykonywania badań profilaktycznych, o tym, aby po prostu troszczyć się o swoje zdrowie, które dla każdego z nas jest największym dobrem.

Was wszystkich prosimy serdecznie: **BĄDŹCIE Z NAMI!**

BARBARA PORWOŁ



Historie często są zapisywane przez nieoczekiwane i przypadkowe zdarzenia. Tak też było w moim przypadku, gdy zostałam Prezesem Stowarzyszenia. To opowieść o przyjaźni, empatii i gotowości przyjęcia nowego wyzwania. Moja droga do prezeski rozpoczęła się od przyjaźni z niezwykłymi kobietami - Amazonkami. To grupa kobiet, które przeszły przez trudne chwile związane z chorobami onkologicznymi. Bywałam na imprezach organizowanych przez stowarzyszenie, spotkaniach towarzyskich, słuchałam Ich historii, pocieszałam, jak mogłam. Dowiadywałam się o trudnych doświadczeniach, o sile, która w Nich tkwiła, o determinacji w walce z chorobą. Byłam często obok w ciężkich chwilach.

Wiceprezes Stowarzyszenia Hela Wronowska, którą znam ponad 60 lat, jest jedną z moich przyjaciółek. To właśnie Ona wiedząc o moich relacjach z Ich grupą poprosiła mnie, abym poprowadziła stowarzyszenie. Było to dla mnie zaskoczenie, a jednocześnie wielkie wyzwanie. Nie jestem Amazonką, nie znalazłam dokładnie programu. Moje poprzednicz-

ki pracowały przez wiele lat w stowarzyszeniu z wielkimi osiągnięciami i sukcesami. Czulałam, że nie jestem godna Je zastąpić. Jednak moja koleżanka Hela pełniąc funkcję wiceprezes ponad 15 lat przekonała mnie, że mam w sobie siłę i zaangażowanie, które mogą pomóc stowarzyszeniu dalej funkcjonować. Zgodziłam się z niepewnością, ale z równą dawką determinacji, że dam radę. Cieszyłam się z tego, że mogę prowadzić grupę kobiet, które są niezwykle, pełne siły do walki, odważne i pragnące żyć.

Po objęciu przeze mnie funkcji prezeski kontynuowaliśmy dalej zamierze-

nia programowe. Organizowaliśmy spotkania towarzyskie, na których miałam okazję poznać inne członkinie stowarzyszenia. Były to chwile pełne rozmów, wzajemnego wsparcia, wspólne wyjazdy, które zbliżyły nas jeszcze bardziej.

Niezwykle ważnym etapem naszej działalności było podjęcie decyzji o zorganizowaniu jubileuszu 30-lecia istnienia stowarzyszenia. Była to ogromna praca, wymagająca wspólnego zaangażowania i poświęcenia wielu godzin. Większość koleżanek przyjęła wyzwanie i wspólnie pracujemy nad stworzeniem niezapomnianego wydarzenia dla członkiń sto-

warzyszenia, sympatyków, przyjaciół, ludzi, którzy finansowo nas wspierają, które odbędzie się już 6 października w Hali Kultury w Łomży.

Będziemy dalej realizować działalność statutową, organizować wydarzenia dla szerszej grupy społeczeństwa. Myślę również o organizowaniu spotkań w grupach według zainteresowań, które pozwolą naszym członkiniom jeszcze bardziej zaangażować się w funkcjonowanie stowarzyszenia. Rozważam szerszą współpracę z organizacjami działającymi w naszym mieście. Myślimy także o integracji z klubami Amazonek z sąsiednich miast.

Moja historia pokazuje, że czasem wystarczy otwarcie serca na nowe możliwości i zaufanie swoim umiejętnościom, aby spełnić inspirującą rolę w grupie. To jest przykład, że empatia i chęć pomocy innym mogą prowadzić do wspaniałych osiągnięć i spełnienia marzeń.

JADWIGA KRUCZEWSKA

Prezes Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży

Jubileusz w klasztorze Ojca Jana

W oblackiej parafii w Katowicach świętowano jubileusz kapłaństwa domownika misjonarskiej wspólnoty. Wraz ze wspólnotą parafialną dziękowano za 50. lat kapłaństwa urodzonego w Łomży o. Jana Gerłowskiego OMI, który ma za sobą doświadczenie misyjne.



O. Jan urodził 14 grudnia 1945 r. w Łomży. Śluby wieczyste złożył 8 września 1976 r. w Obrze. Świecenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1973 r. w Krakowie z rąk bpa Juliana Groblickiego. Przez trzy lata swojej posługi kapłańskiej pracował na misjach w Kamerunie. Po powrocie do Polski był wychowawcą i nauczycielem języka francuskiego w Niższym Seminarium Duchownym w Markowicach. Następne 6 lat spędził na Świętym Krzyżu jako duszpasterz pielgrzymów. Później był prefektem braci juniorystów w Markowicach. Przez 7 lat pracował we Francji w sanktuarium maryjnym. Kolejne lata spędził w Obrze i Grotnikach.

Czcigodny Ojciec Janie

Jan – znaczy z hebrajskiego – „dar Pana” lub „Bóg okazał miłosierdzie”. Jakże to pięknie być spełnieniem daru Pana dla Jego Ludu – Ty, Ojciec Janie nim – darem Pana jesteś.

50 lat życia zakonnego to 50 lat modlitwy i pracy, czasem cierpienia, które złączone jest z naszym życiem, to 50 lat pójścia za Chrystusem, naśladowania Chrystusa, którego obrałeś za najwyższą wartość życia podążając drogą świętości.

Opuściłeś, Ojciec Janie wszystko i rodzinny dom, matkę, ojca, braci, siostry, bliskich krewnych, przyjaciół, tu z rodzinnej Łomży, aby osiągnąć tron. Nie ten doczesny, ale tron chwały Nieba, do którego dochodzi się przez ciasną bramę oddania swego życia dla Chrystusa.

Dzisiejsza Eucharystia to radość, wdzięczność i dziękczynienie nas wszystkich, naszej wspólnoty z Siostrami Mniszkami Benedyktynkami, z Matką Ksieni na czele. Dziękczynienie Jezusowi – Eucharystii – za to, że wybrał Ciebie – zostałeś Jego Darem dla nas – Ty, któryś tyle lat posługiwał w tym Sanktuarium Miłości Przenajświętszej Trójcy – jako ministrant.

Z wielkim uznaniem dla Ciebie, uczuciem wdzięczności i dziękczynieniem Chrystusowi za to 50-lecie życia zakonnego – służbę Bogu i ludziom – modlimy się prosząc abyś:

- „podnosząc kielich zbawienia”

I wzywając imienia Pana”...

„wypełniał (i wypełnił) swe śluby dla Pana przed całym Jego Ludem... do końca

Przed Ludem Bożym, który życzy Ci na każdy dzień „wszystkiego” tzn. JEZUSA.

Słowami piosenki – „życzeń na każdy dzień”...

Dziękuję M. MAKIEŁA
śpiew – TERESA MAKIEŁA

Czytanie książek

Czyli podpowiadamy po jaką pozycję sięgnąć.

„Grek Zorba” Nikos Kazantzakis

Lata dwudzieste XX wieku. Zacofana kreteńska prowincja Anglik Basil i dwa razy starszy Zorba rozmawiają o wolności i dobrze przeżytym życiu. Zorba prezentuje własną prostą filozofię ludzkiej egzystencji („mądre, sprawiedliwe myśli przychodzą wraz ze starością i spokojem”) i przemawia emocjami poprzez taniec oraz grę na santuri. Świetnie ukazane różne charaktery ludzkie, też te okrutne. Cytat (o postawie życiowej Zorby) to: „wzwyżny ducha, na które my wspinaliśmy się przez wiele lat z ogromnym wysiłkiem, on osiągał jednym skokiem”.

Anglik Basil, który jest pisarzem i Grek Alexis Zorba poznają się w porcie. Pierwszy zabiera drugiego na Kretę, na której ojciec zostawił mu ziemię, a na niej kopalnię węgla brunatnego. Basil godzi się, aby Zorba pomógł mu ją uruchomić. Wierzą, że kiedy to nastąpi, będą czerpać z niej korzyści majątkowe i opływać w dostatki.

Zorba to człowiek wyjątkowy, „król życia”, samotnik i włóczęga, prostak. Żyje z dnia

na dzień, nie martwi się o jutro, a cieszy się każdą chwilą. W życiu szuka prostego szczęścia w winie, miłości i muzyce. Utożsamia się z naturą, przez co bywa czasami dziki i barbarzyński – zwłaszcza, gdy wyraża swą radość poprzez szalony taniec czy grę na santuri. Zorba czasem śmieje, czasem bawi, czasem wzrusza... Przede wszystkim jednak uczy. Pokazuje, że człowiek mimo postępu cywilizacji... a właściwie

z powodu tego postępu, jest coraz bardziej zagubiony i coraz trudniej znaleźć mu szczęście.

Zorba jest prosty. Nie szuka wskazówek w filozoficznych książkach, nie medytuje, nie zajmuje się pisaniem książek o sensie życia. Jego tajemnicą jest świadomość i pełna akceptacja pierwotnych instynktów człowieka. Gdy Zorba czegoś pragnie - robi to. Nie zastanawia się „dlaczego?” ani „po co?”. Jedni mają go za mędrca, inni za zdiecinniałego starca. Umiejętność Aleksego Zorby do ciągłego podziwiania - wydawałoby się - najdrobniejszych, najmniej znaczących rzeczy jest niesamowita. Z pozoru głupkowaty facet, który zdziczał na starość. Jednak po lepszym poznaniu zaczynasz rozumieć, że ten człowiek... żyje. On po prostu żyje. Każdy dzień przeżywa jakby dopiero co się narodził. Pokazuje, że czasem warto zapomnieć o rozsądku, przestać rozmyślać nad każdą decyzją i po prostu to robić.

„Grek Zorba” to książka pełna chwil zadumy, refleksji i przemysłu. O życiu, o szczęściu, o ludziach, o wyborach, a czasem o zwykłym „tu i teraz”. Najważniejsze przesłanie jakie w niej można wyczytać to zachęta do cieszenia się chwilą, radowanie życiem, po prostu carpe diem.

TERESA RĘBIŚ



Więcej przestrzeni dla łomżyńskich seniorów

Kwota 160 tys. zł z budżetu Miasta Łomża zostanie przeznaczona na remont budynku pod działalność Klubu „Senior+” MOPS przy ul. Nowogrodzkiej. Taką decyzję, na wniosek prezydenta Mariusza Chrzanowskiego podjęli radni na ostatniej sesji.

W obecnym budynku o powierzchni 259 m², znajduje się sala spotkań, kuch-

nia, pokój telewizyjny oraz pomieszczenie kulturalno-oświatowe. Brakuje w nim jednak miejsca do rekreacji i aktywizacji ruchowej seniorów.

To niebawem ma się zmienić, bo w budżecie miasta zabezpieczono już 160 tys. zł na remont budynku po byłej stolarni w bezpośrednim sąsiedztwie Klubu „Senior+”.



- Wsluchujemy się w głos naszych seniorów i na bieżąco monitorujemy ich potrzeby – mówi prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Modernizacja nowej bazy lokalowej obejmie wymianę posadzek, stolarki drzewnej, wykonanie sufitów podwieszanych, wymianę kaloryferów, wykonanie nowego przyłącza wodno-kanalizacyjne, instalacji elektrycznej, wyodrębniona zostanie tam łazienka oraz pomieszczenie gospodarcze.

Prace adaptacyjne są przewidziane na ostatni kwartał 2023 roku, tak by od stycznia obiekt mógł już funkcjonować.

Klub „Senior+” (wcześniej Klub Seniora) utworzony został w ramach Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2021-2025, edycja 2022. Do jego zadań należy głównie aktywizacja, animacja czasu wolnego, propagowanie wolontariatu i integracja środowiska senioralnego.

Obecnie z jego oferty korzysta około 200 osób. Warunkiem uczestnictwa w zajęciach jest ukończenie 60. lat, zamieszkanie na terenie miasta Łomża oraz brak aktywności zawodowej.

Łomżę i Suwałki łączy wiele spraw gospodarczych i społecznych

O zjednoczeniu demokratycznej opozycji, temperaturze politycznego sporu, wspólnych wyzwaniach łączących Suwałki i Ziemię Łomżyńską, restrukturyzacji szpitala wojewódzkiego w Łomży i uzdrowieniu systemu ochrony zdrowia, ale także planie na poprawę dramatycznej sytuacji producentów rolnych oraz o Ziemi Łomżyńskiej i Suwalszczyźnie, jako regionach samowystarczalnych energetycznie, z **CEZARYM CIEŚLUKOWSKIM**, kandydatem demokratycznej opozycji do Senatu RP z okręgu 59 Łomża - Suwałki rozmawia Marlena Siok.



Marlena Siok: - Panie Cezary, ma Pan takie poczucie, że Pakt Senacki jest szczególnie ważny? Bo przypomnijmy w Polsce mamy 100 jednomandatuowych okręgów i z każdego z nich do Senatu wchodzi 1 osoba z największą liczbą głosów. Zjednoczona opozycja demokratyczna liczy na ponad 60 mandatów w izbie wyższej Parlamentu RP...

Cezary Cieślukowski: - Rzeczywiście jestem reprezentantem Paktu Senackiego. Jest to można powiedzieć, mój przywilej, że spośród kandydatów partii opozycji demokratycznej, czyli Lewicy, Koalicji Obywatelskiej, Polski 2050 oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego, zostałem wskazany przez zespół reprezentujący przedstawicieli tych ugrupowań, jako najlepszy kandydat w regionie, w okręgu 59. Łomża – Suwałki. Oczywiście, że decydującą rolę w kształtowaniu ustawodawstwa w naszym kraju ma Sejm, natomiast parlament jest dwuizbowy. W 1989 roku przywróciliśmy Senat, jako izbę wyższą parlamentu, który ma do odegrania również bardzo istotną rolę, gdyż ocenia właściwie wszystkie akty prawa, wszystkie projekty ustaw, które trafiają Sejmu. Ma na to 30 dni, może je zmieniać i nanosić poprawki.

M.S.: - Panie Cezary, Pan startuje z okręgu 59 Łomża-Suwałki. Właściwie województwo podlaskie to połącze-

nie trzech regionów Podlasia – Suwalszczyzny i Ziemi Łomżyńskiej, czyli północno-wschodniego Mazowsza. Czy zatem połączenie Jaćwinga z Kurpiąką jest możliwe? Jeśli tak to jaki pomysł ma na to Cezary Cieślukowski?

C.C.: - Jeśli chodzi o Ziemię Łomżyńską i Suwalszczyznę, to historycznie mamy wiele przykładów dobrej współpracy. Celowo podkreślam odrębność tych ziem, żeby odróżnić je od Podlasia, bo z całym szacunkiem dla naszych przyjaciół i współmieszkańców naszego województwa, to jednak siłą naszego regionu jest różnorodność, zarówno kulturowa, jak i historyczna czy geograficzna. Dlatego wszelkie inicjatywy, które podkreślają tę odrębność bardzo wysoko cenię. W związku z tym w kontekście Suwalszczyzny mówimy właśnie o Jaćwingach, natomiast mówiąc o Ziemi Łomżyńskiej, jako północno-wschodnim Mazowszu, często podkreśla się znaczenie Kurpiów. To przecież nie jest nasz pomysł, ale olbrzymia spuścizna kulturowa, religijna czy geograficzna. Pamiętajmy, że jeszcze do niedawna byliśmy jedną wielką Diecezją Łomżyńską, łącznie z całą Suwalszczyzną, dopóki nie powstała Diecezja Elcka. Bardzo wielu księży, którzy pracują na Suwalszczyźnie, kończyło Seminarium w Łomży. Mało tego, na emeryturę wracają do Łomży, do

domu seniora i spokojnie odpoczywają. Sięgając dalej, przecież wszystkie ścieżki patriotyczne, związane z powstaniami z Ziemi Łomżyńskiej na Wileńszczyznę prowadziły przez Suwalszczyznę. Na dzisiaj, oczywiście, że łączy nas wiele spraw typowo gospodarczych i społecznych. Ziemia Łomżyńska i Suwalszczyzna, jako były ośrodki wojewódzkie, stoją przed wieloma, podobnymi wyzwaniami. Dzisiaj musimy znaleźć alternatywę i nowe szanse. Różnie nam to wychodzi. Będąc wojewodą suwalskim, starałem się rozwijać województwo w taki sposób, żeby rzeczywiście pozostały te narzędzia, które służą do dzisiaj. I tu chociażby mam na myśli Suwalską Specjalną Strefę Ekonomiczną. Był czas, że rzeczywiście był to motor napędowy, do dzisiaj z resztą jest, i te kilkadziesiąt firm i kilka tysięcy miejsc pracy, dają zastrzyk energii, również podatki dla Suwałk i okolicznych miejscowości. Także tego typu wyzwania są podobne. Mamy uczelnie zawodowe, jako jeden z tych z tych elementów, który pojawił się już po rozwiązaniu województw, jako swego rodzaju zadośćuczynienie, jak to niektórzy mówią, no i to też jest bardzo silny element rozwoju lokalnego. Duża część tej młodzieży, po pierwsze może kształcić się na miejscu, po drugie zostaje, co

jest bardzo ważne. Nasze regiony mają problem demograficzny w postaci depopulacji i starzenia się społeczeństwa. Ale Suwałki i Ziemię Łomżyńską coraz bardziej łączy droga. Wielokrotnie to podkreślałem, że Suwałki czekają na Łomżę. W tym sensie, że jak już będzie obwodnica Łomży, to i Łomża odetchnie. My doskonale wiemy, co to znaczy, bo Suwałki od 2 lat mogą oddychać spokojnie, bo tirów nie ma w centrum, a z drugiej strony, no też jest to lepsze połączenie ze światem. Wyzwań jest dużo, ale naprawdę sporo nas łączy.

M.S.: - Jako członek zarządu województwa podlaskiego, był Pan odpowiedzialny za sprawy dotyczące zdrowia. Gdy na początku 2011 obejmował Pan nadzór nad szpitalami to wynik szpitali wojewódzkich wskazywał na stratę rządu 40 milionów złotych. Wówczas podjęta została restrukturyzacja 4 szpitali, w tym szpitala wojewódzkiego w Łomży...

C.C.: - Ochrona zdrowia jest tematem zawsze trudnym. Doskonale wiemy, że jest to obszar najważniejszy. Gdy nie ma zdrowia, to nie myślimy o niczym innym, tylko o jego ratowaniu. Dlatego tak niezwykle ważne są te instrumenty opieki zdrowotnej, jakie możemy społeczeństwu zaoferować. Oczywiście dużo możemy mówić o profilaktyce, o leczeniu naprawczym. Natomiast i

tak gros środków kierowane jest na "medycynę naprawczą", czyli do efektywnego leczenia. Jednym z narzędzi do tego służących są oczywiście szpitale. Na szczęście mogą powiedzieć, bo ten status wojewódzkości, drugi stopień referencyjności w szpitalach wojewódzkich, zarówno w Łomży, jak i Suwałkach pozostał, i rzeczywiście one dla wielu szpitali powiatowych, są tym punktem odniesienia. Gdy są trudniejsze przypadki, to pacjenci trafiają do szpitali wojewódzkich. Oczywiście ma to związek z wyposażeniem czy kadrami. Natomiast trzeba się o nie troszczyć. Województwo za moich czasów miało takich placówek 14. Jedną z nich, czyli Szpital Zakaźny, przekazaliśmy Uniwersytetowi Medycznemu w Białymstoku. Natomiast pozostałe cały czas są w gestii samorządu województwa i naszym obowiązkiem jest się o nie troszczyć. Ta troska ma różne oblicza. Jej przejawem jest między innymi nadzór nad gospodarką i kondycją finansową. Ta rola, kiedy byłem w zarządzie województwa, rzeczywiście przypadła mi. Z wykształcenia jestem ekonomistą, dlatego był to pierwszy temat, którym się zainteresowałem. Weźmy nawet sprawy prostej księgowości, a właściwie jej uporządkowania. Sprawozdań szpitali nie można było porównać, gdyż każdy stosował trochę inne zasady księgowości. Otrzymywaliśmy bilanse, rachunki, wyniki, przepływy, ale każda placówka ujmowała inne elementy. Przez co, jako zarządzający, nie byłem w stanie powiedzieć, czy rzeczywiście ten szpital pracuje lepiej, czy gorzej od innego, bo inaczej się rozliczały, czy inaczej dokumentowały swoją działalność. Uporządkowaliśmy to. Jednak najważniejszą sprawą była restrukturyzacja, czyli doprowadzenie przede wszystkim do racjonalizacji wydatków. Nie mówię tu o wyłącznym ograniczeniu kosztów, ale szukaniu takich źródeł dochodów związanych ze świadczeniami finansowanymi przez NFZ, które dają szansę na normalne funkcjonowanie placówki. Tak było w przypadku Łomży. Ówczesny dyrektor, przez grzeczność nie będę wymieniał nazwiska, na jednym z pierwszych spotkań zaproponował, czy wręcz oczekiwał, że wyrażę zgodę na to, żeby stacja dializ w Wojewódzkim Szpitalu w Łomży została sprywatyzowa-

na. Pan dyrektor twierdził, że ona na siebie nie zarabia, że przynosi straty, a my do niej dokładamy, w związku z tym najlepiej byłoby znaleźć podmiot, który ją od nas wydzierżawi, będzie prowadził, i będzie odpowiedzialny za kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, a my sobie weźmiemy jakiś mały czynsz. Domyślam się, że było w tym wszystkim jakieś "drugie dno". Nie zgodziłem się na to, przeanalizowałem sytuację i wspólnie wypracowaliśmy plan naprawczy. Okazało się, że po przyjęciu pewnych działań restrukturyzujących, stacja dializ zaczęła przynosić dochody. Dzisiaj nie powiem, że jest kurą znoszącą złote jajka, ale normalnie funkcjonującą częścią szpitala, który obsługuje pacjentów z całego regionu, całej Ziemi Łomżyńskiej. Jeżeli chodzi o finanse, po 2 latach mojej pracy, wyniki placówek podległych samorządowi województwa, były wyprowadzone na plus. Wymagało to olbrzymiej pracy i współpracy z białostockim oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia, w kontekście wskazywania priorytetów w działalności placówek, które mogą poprawić wyniki. Traktuję to jako swój sukces, bo rzeczywiście już potem było szpitalom łatwiej. Niezależnie od tego inwestowaliśmy w szpitale. Sprzęt medyczny bardzo szybko się dekapitalizuje, ponadto rozwój technologii wymaga ciągłych zmian, bo to znacznie poprawia skuteczność diagnostyki, a co za tym idzie, całej medycyny naprawczej.

M.S: - **Pozostając jeszcze w obszarze ochrony zdrowia. W programie Cezarego Cieślukowskiego pojawia się postulat dotyczący krótszych kolejek do lekarzy czy wyższego wynagrodzenia średniego personelu medycznego. Panie Cezary, jaki jest zatem pomysł na skrócenie tych kolejek, no i konkretnie wyższe wynagrodzenie, o ile?**

C.C: - Mówiąc o skróceniu czasu oczekiwania na porady, szczególnie specjalistyczne, bądź przyjęcie do szpitala na planowe zabiegi, opieram się na rekomendacjach, które przygotował komitet wyborczy Trzeciej Drogi. Ciężar odpowiedzialności za skrócenie kolejek powinno wziąć na siebie państwo, Narodowy Fundusz Zdrowia. Powinno to polegać generalnie na zniesieniu limitów. Chodzi o to, żeby szpitale, które zawierają kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia na świadczenia w poszczególnych specjalizacjach, mogły przyjmować pacjentów zgodnie ze świadczeniami planowymi, jak również ze wszystkimi świadczeniami doraźnymi, ratunkowymi, i nie zamykały tych kolejek w momencie, kiedy kończy się limit

wyznaczony w umowie. NFZ pozwoli odchodzić od limitów. Już w wielu dziedzinach, jak chociażby kardiologia, onkologia mamy te świadczenia nielimitowane, ale weźmy na przykład rehabilitację. Niedawno właśnie obchodziliśmy trzydziestolecie naszego ośrodka rehabilitacji w Suwałkach, gdzie pani dyrektor prezentując osiągnięcia, jednocześnie zaznaczyła, że ludzie czekają w kolejkach nawet do roku, a jednocześnie Narodowy Fundusz Zdrowia jest dłużny za świadczenia ponadlimitowe ponad 2 miliony złotych. Tak naprawdę, gdybyśmy spojrzeli na ten problem z punktu widzenia rachunku łącznego, nie tylko kosztów bezpośredniego świadczenia usług przez szpitale finansowane przez NFZ, ale też kosztów nieobecności w pracy, zasiłków chorobowych, odszkodowań, dojazdu, leków, opieki nad pacjentem przez rodzinę czy inne osoby trzecie, które są niezbędne, to okazuje się, że mamy do czynienia z łącznymi kosztami społecznymi wartymi miliardy złotych. Dlatego warto, spojrzeć na ten rachunek z punktu widzenia całego państwa, nie tylko Ministerstwa Zdrowia czy Narodowego Funduszu Zdrowia. Gdybyśmy patrzyli z tego punktu widzenia i taki rachunek prowadzili, to naprawdę olbrzymie miliardy złotych mogą wrócić do gospodarki przez to, że przywrócimy szybciej osoby chore do zdrowia i do funkcjonowania w normalnym życiu. Ponadto jeżeli ktoś nie może dostać się do specjalisty w służbie zdrowia publicznej, w ciągu 60 dni, to Trzecia Droga mówi, że wówczas ma prawo udać się do gabinetu prywatnego, i obowiązkiem NFZ będzie na podstawie rachunku, faktury, zrefinansowanie tego wydatku pacjentowi. Takie rozwiązania funkcjonują już w Europie i sądzę, że też nie pociągną one za sobą rażących kosztów, a korzyści dla całej gospodarki, dla całego państwa mogą być dużo większe.

M.S: - **Województwo podlaskie, czyli także Suwalszczyzna i Ziemia Łomżyńska to rolnictwo. Jak pokazują wyniki Powszechnego Spisu Rolnego z 2020 roku, liczba gospodarstw rolnych wynosiła nieco ponad 1 milion 317 tysięcy. W porównaniu do 2010 roku ich liczba zmniejszyła się o około 192 tysiące. Ten ubytek dotyka także województwo podlaskie. Panie Cezary, wobec coraz bardziej dramatycznej sytuacji producentów rolnych jakie działania należało by podjąć? Co należałoby zrobić, by ten trend odwrócić?**

C.C: - Rzeczywiście, jeszcze 10 lat temu mieliśmy w województwie ponad 93 tysiące gospodarstw, obecnie mamy nieca-

łe 77 tysięcy, czyli ubyło ponad 16 tysięcy gospodarstw. To jest bardzo dużo. To spadek rządu 20 procent w ciągu 10 lat. Mówię to z wielkim żalem. W województwie podlaskim ubywa także zwierząt. Jeszcze 10 lat temu w naszych gospodarstwach chowaliśmy ponad 900 tysięcy sztuk trzody chlewnej. Dzisiaj to jest niecałe 300 tysięcy. Oczywiście miało na to wpływ wiele czynników, jak chociażby Afrykański Pomór Świń, natomiast to powoduje, że my z eksportera na przykład mięsa wieprzowego, staliśmy się jako województwo, importerem. Spożycie mięsa generalnie nie spada. Nie są prawdziwe, pewne spekulacje, czy też prognozy, że nagle będzie gwałtownie spadało spożycie mięsa, gdyż Polacy zmieniają styl życia. Tę statystykę nie pokazują. Spożycie mięsa na poziomie około 75 kilogramów rocznie na mieszkańca wciąż się utrzymuje. Podobnie jeżeli chodzi o mleko, tutaj pogłowie bydła mlecznego utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie. Spadek jest bardzo nieznaczny. Jest on można powiedzieć, rekompensowany tym, że wydajność krów rośnie. Rzeczywiście obecnie krowy są w stanie wyprodukować 7, 8, 9, 10, a nawet 11 tysięcy litrów mleka rocznie. Mamy stada bardzo produkcyjne. Rolnictwo jest rzeczywiście takim motorem napędowym naszej gospodarki. Natomiast rolnik musi mieć pewność stabilnych cen i stabilnych środków do produkcji rolnej, żeby mógł swoją produkcję zaplanować nie na sezon, ale na lata. To jest zadanie, które czeka nas również jako, mam nadzieję, przyszłą koalicję, która będzie odpowiadała za rządzenie państwem. Musimy zastanowić się jakie warunki wprowadzić do rolnictwa, żeby zapewnić stabilizację cen i produkcję rolną oraz stworzyć szansę rozwoju. Takim narzędziem, które pojawia się w programach, jest pewien fundusz stabilizacyjny, który tworzony byłby z części opłat za produkty rolne, natomiast służyłby temu, żeby wszelkie wahania cenowe bądź sytuacje klęskowe rekompensować rolnikom, żeby ten poziom stabilności cen zapewnić. Również bardzo mocno chcemy stawiać na młodych rolników, na rozwojowe gospodarstwa. Takim narzędziem ma być Program Aktywny Rolnik, w ramach którego, z funduszy europejskich będziemy przekazywać środki na rozwój gospodarstw w wysokości dużo wyższej niż teraz. Obecnie proponuje się wsparcie do 200 tysięcy. Uważamy, że przy tych cenach, chociażby sprzętu czy środków ochrony roślin, nawozów, powinno być to

wsparcie rządu 500 - 600 tysięcy, a nawet wyższe. Chcemy uprościć biurokrację, gdyż napływają olbrzymie skargi od rolników, szczególnie starszych, że wymogi związane z rozliczaniem dopłat, a szczególnie teraz tych różnych ekoschematów, które obowiązują w nowej perspektywie, są tak złożone, a do tego jeszcze wymagane jest to, żeby robić to w formie elektronicznej, co dla starszych rolników jest ogromną trudnością. Nasza propozycja jest taka, żeby dla małych gospodarstw (do 10 hektarów) to był ryczałt, jedna dopłata, bez względu na to, co ten rolnik uprawia. Natomiast jeśli chodzi o większych rolników, żeby te ekoschematy uprościć, do 2 - 3, a nie 9, żeby one były również dużo prościej sprawozdawczo rozliczane. Oczywiście też chcemy, żeby większe dopłaty w ogóle były do hektara, bo te deklaracje padały ze stron różnych rządów. PiS to wielokrotnie deklarował, natomiast słowa nie dotrzymał. Dopłata podstawowa teraz jest dużo niższa. Wynosi około 110 euro, a my chcemy, żeby ona była wyższa, żeby wynosiła ponad 1200 złotych za hektar. Będzie to wymagało szybkich negocjacji, no ale założenie jest takie, że skoro w tej chwili rząd PiS w ogóle nie prowadzi żadnych rozmów z Komisją Europejską, to my stawiamy sobie za cel, przywrócenie normalnych relacji z Unią Europejską, w których Polska będzie szanowanym i uważanym partnerem. I w końcu odzyska środki z Krajowego Planu Odbudowy.

M.S: - **Cezary Cieślukowski w swoim programie mówi o Ziemi Łomżyńskiej i Suwalszczyźnie, jako o regionach samowystarczalnych energetycznie. W jaki sposób?**

C.C: - Temat samowystarczalności energetycznej interesuje mnie od kilku lat. Na co dzień prowadzę Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka „Pojezierze Suwalsko-Augustowskie”. W ramach tej grupy, wychodząc na przeciw oczekiwaniom naszych członków, a mamy tych członków ponad 300, są to również osoby fizyczne, rolnicy, gospodarstwa, zrealizowaliśmy duże zadanie dotyczące instalacji fotowoltaicznych w gospodarstwach domowych. Takich instalacji zamontowaliśmy ponad 60. Wszystkie pracują. U siebie w gospodarstwie również ma taką instalację. Powiem, że jest to znakomite rozwiązanie. Przed jej zamontowaniem rachunki wynosiły około 4 - 5 tysięcy złotych rocznie, natomiast dzisiaj wynoszą tyle, ile tzw. opłaty stałe, czyli w granicach 150 złotych za pół roku, także oszczędność dla budżetu niesamowita. Jest to element

niezależności energetycznej. Ja proponuję, żebyśmy patrzyli na to w szerszym kontekście, czyli niezależności i tej samodzielności energetycznej, na przykład w ujęciu sołectwa, gminy czy miasta. Dlaczego? Dlatego, że mamy takie możliwości. Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, które ogrzewają nasze miejscowości, one również często mają kotły kogeneracyjne, czyli oprócz energii cieplnej, mogą produkować energię elektryczną. Suwałki na przykład zaczynają budowę w tej chwili spalarni, która będzie również produkowała energię. Mamy dużo farm fotowoltaicznych, które produkują nie tylko na potrzeby własne zakładów, ale również energię na sprzedaż. Gdyby to spiąć siecią lokalną, jak wynika z analiz, które robiły Suwałki, bo akurat je znam, okazuje się, że miasto byłoby samowystarczalne energetycznie. Może się okazać, że w wielu miejscowościach tej energii wystarczy i odpowiednie spięcie tego lokalnymi sieciami może spowodować w bardzo dużym stopniu uniezależnienie od sieci energetycznych, od tych problemów, jakie mamy z przyłączkami, ze zgodami na przyłącza. Natomiast ja, oczywiście obserwując to, co robi rząd PiS-u przez ostatnie lata, jestem bardzo zaniepokojony. W 2016 roku zmieniona została ustawa wiatrakowa, która praktycznie - można powiedzieć - zawiesiła budowę nowych wiatraków. Tu chodzi o odległości od zabudowań. Do 2022 roku mieliśmy jeszcze całkiem znośne warunki rozliczania tzw. prosumentów. 80 procent energii, tej nadwyżki, zostawało dla nas, 20 procent, zabierała sieć jako - powiedzmy - koszt magazynowania. Te warunki się pogorszyły, zasady rozliczania także. Dlatego w tej chwili mówi się, że sieci są niewydolne? My co roku jako państwo zbieramy do budżetu po kilkadziesiąt miliardów złotych z tzw. opłat za emisję CO2. W tym roku to będzie ponad 20 miliardów złotych. Z tego na zadanie związane z modernizacją sieci, przeznaczony jest nieznaczny odsetek. Mieliśmy program czyste powietrze, na który przeznaczony został miliard złotych. A gdzie reszta? Nie wiadomo. To będziemy odkrywać, gdzie te pieniądze trafiły. Uważam, że to jest wyzwanie, żeby tak duże pieniądze przeznaczyć na modernizację sieci, żeby jak najwięcej lokalnych elektrowni, lokalnych producentów zielonej energii mogła produkować, sprzedawać i zarabiać na tym, a jednocześnie zapewnić lokalnie samowystarczalność.

Akcja „Łączą nas Drzewa” w Nadleśnictwie Nowogród



- Las to jest organizm, który trwa wiecznie, dlatego pamięć o naszym papieżu też będzie zawsze w naszych myślach i sercach. Każdy z nas swoimi rękami dołoży coś od siebie w tym dziele, które nas tu zgromadziło - tłumaczył ideę akcji "Łączą nas Drzewa" nowogrodzki nadleśniczy Marek Bączek.

Leśnicy zaprosili do posadzenia 6 tysięcy sosenek grono znanych postaci, a także młodzież, harcerzy, reprezentantów służb mundurowych.

- Mamy tu różne grupy społeczne i wiekowe - mówił poseł Kazimierz Gwiazdowski.

Bogumiła Olbryś podkreślała, że dla uczniów kierowanego przez nią Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży, dbanie o środowisko, w tym sadzenie drzew, należy do podstawowych obowiązków.

- Stale współpracujemy z Nadleśnictwem Łomża - poinformowała Bogumiła Olbryś, która z zapalem posadziła około 40 sosenek. W dzieło włączył się także wicemarszałek Marek Olbryś mimo bardziej "urzędowego



Sześć tysięcy sosenek utworzy Las Pamięci Jana Pawła II w Nadleśnictwie Nowogród. W sadzeniu drzew w środę 27 września wzięli udział m. in. wicemarszałek Marek Olbryś i jego małżonka Bogumiła, a także radny województwa Adam Wojciech Sekściński.

- Wszyscy chcemy pozostawić po sobie ślad dla dzieci, wnuków i naszego otoczenia. Jednym z piękniejszych jest dbałość o las, czy szerzej - o dobro narodowe, jakim jest środowisko. W tym przypadku chcemy pozostawić także w pa-

mięci ślad dla przyszłych pokoleń o wspaniałym Polaku, świętym Janie Pawle II. W zarządzie województwa odpowiadam za sprawy ochrony środowiska i dziękuję wszystkim organizatorom akcji za ten "żywy pomnik" - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

Do sadzenia Lasu Pamięci Jana Pawła II Nadleśnictwo Nowogród przygotowało teren w Leśnictwie Morgowniki, przy drodze prowadzącej do miejscowości Jurki.

stroju" związanego z innymi jeszcze tego dnia obowiązkami.

Dla wszystkich uczestników akcji szczególnie cenne było połączenie wartości ekologicznych z hołdem złożonym Janowi Pawłowi II. Mówili o tym m. in. łomżyński biskup pomocniczy Tadeusz Bronakowski, wicewojewoda Bogusław Szczerbiński, radny Adam Wojciech Sekściński, starosta łomżyński Lech Marek Szablowski, zastępca dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku

Zenon Angielczyk czy Elżbieta Parzych, wójt gminy Zbójna, na której terenie powstaje Las Pamięci.

"Technologia" sadzenia, którą przedstawili uczestnikom akcji leśnicy z Nowogrodu, nie była skomplikowana. Decydujące znaczenie miało używanie specjalnego "kostura", który pozwalał wyliczać odpowiedni odstęp między sadzonkami i tworzyć dokładnie wyprofilowane dołki. Potem wystarczyło już tylko udeptanie ziemi wokół.

BEZPARTYJNI
samorządowcy

Normalna Polska!

- PIT 0% DLA WSZYSTKICH
- SKRÓCENIE KOLEJEK DO LEKARZY
- BON NA DODATKOWE ZAJĘCIA EDUKACYJNE I ROZWIJAJĄCE
- DARMOWE, ZDROWE OBIADY DLA KAŻDEGO DZIECKA W SZKOLE
- POPRAWA OPIEKI PSYCHIATRYCZNEJ DZIECI I MŁODZIEŻY
- MOŻLIWOŚĆ ZACHOWANIA ZASIŁKU MACIERZYŃSKIEGO DLA PRACUJĄCYCH MAM
- BEZPŁATNA KOMUNIKACJA MIEJSKA



PIOTR KOSZAREK

NUMER 1 DO SEJMU

**TELEWIZJA
narew**

OGŁĄDAJ NA 140 KANAŁE

vectra
multiMedia

RÓŻNE/SPRZEDAM

SZYCIE I NAPRAWA: PARASOLE, ALTANY, PRZEDSIONKI CAMPINGOWE, POKRYCIE NA ŁAODZIE, TAPICERKA, SKÓRY, TRUDNE MATERIAŁY. KOLNO UL. SENATORSKA 2. TEL. 698 947 100.

Nawiążę współpracę z firmami jednoosobowymi w branży budowlanej na terenie Niemiec.
TEL: 00491739247429.

Sprzedam działkę 5 arów na ROD „Bratek” w Stawiskach, murowany domek, elektryka, woda. Tel. 600 680 638.

NIERUCHOMOŚCI

Wynajme od września umeblowane mieszkanie - 48 m2 w Łomży, ul. Ks. Anny dla uczniów lub studentów. Tel. 511 599 670.

Do wynajęcia nowe mieszkanie w Białymstoku dla lekarza lub studenta medycyny. Tel. 504 497 462.

Sprzedam mieszkanie 60 m2 w Łomży, przy ul. Niemcewicza. Tel. 790 268 902

Sprzedam mieszkanie 48 m2 - 3 pokoje z kuchnią, II piętro w Łomży, ul. Wojska Polskiego cena 310 tys. zł.
Tel. 784 934 051.

Sprzedam mieszkanie 48 m2, 3 pokoje, II piętro. Łomża, ul. Woj-

ska Polskiego przy Parku. Cena 310 tys. zł. Tel. 664 909 306.

Wynajmę mieszkanie w Łomży, przy ul. Prusa 8, III piętro (windy) 50 m2 po remoncie - umeblowane. Tel. 600 680 455.

Sprzedam mieszkanie 68 m2 w Łomży, ul. Zawadzka widok na Park Jana Pawła. I piętro (windy), komórka lokatorska, 2 pokoje + salon z aneksem kuchennym. Cena 680 tys. zł. Miejsce garażowe 40 tys. Tel. 509 828 750.

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Usługi dekar- **PERFEKT**
skie- Perfekt **dach**
dach: pokrycia dachowe, wymiana konstrukcji dachowych, kominy z klinkieru, podbitki, montaż okien dachowych i włazów, materiały. Łomża, Boguszyce 17, Łukasz Just. Tel. 508 637 509.

IWBUD Iwona Wiśniewska wypożyczalnia sprzętu budowlanego i ogrodniczego: -młoty wyburzeniowe i inne -zagęszczarki -rusztowania, piły spalinowe - kosiar-ki, wykaszarki do trawy, areator - sprzęt rolniczy Łomża, ul. Nowogrodzka 44B. Tel. 600 011 914.

Usługi hydrauliczne, instalacje sanitarne i C.O., montaż kotłowni, grzejników, ogrzewanie podłogowe, przeróbki, odkurzacze centralne, pompy ciepła C.W.U. Tel. 668 645 922.

Układanie kostki brukowej: podjazdy, tarasy, chodniki i schody. SOLIDNIE. Tel. 509 981 956.

Usługi hydrauliczne PLUMBER Sobociński Sławomir: instalacje CO, instalacje wodno-kanalizacyjne, montaż urządzeń sanitarnych, kotłowanie (olejowe, gazowe, węglowe), kolektory słoneczne, pełen zakres usług.
Tel. 516 376 389.

Usługi wykończeniowe solidnie i szybko - szpachlowanie i malowanie. Tel. 503 969 530

DOM

EDWAL: meble na zamówienie. Projekt gratis. Tel. 86 218 79 53, 601 804 117.

USŁUGI FINANSOWE



E-dyt biuro rachunkowe, Edyta Sokołowska - twoja pewność w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym i ZUS. Zapraszamy: NOWY ADRES Łomża, ul. Nowogrodzka 155 d. Tel. 862 173 474, 606 728 258.

USŁUGI RTV-AGD

Serwis ELEKTRO-AGD. Łomża, ul. Prusa 14 lok. 75. Tel. 86 2190 900. Zakład usługowy RTV - Marek Brzeziak ul. Wojska Polskiego 26A, Łomża. Tel. 862 115 343, 696 884 735. Usługi w zakresie naprawy: TV, DVD VCR, KAMERY, LAPTOPY, MONITORY KOMPUTEROWE I INNE oraz montaż anten TV i SAT. www.brzeziakrtv.pl

100-letnia tradycja zobowiązuje
ul. M.C. Skłodowskiej 1 Łomża
ul. Sikorskiego 27 Łomża
ul. Sienkiewicza 2 Łomża
ul. Bernatowicza 6 Łomża
ul. Kołłątaja 1A/17 Łomża
ul. Przykoszarowa 22 Łomża
ul. Stacha Konwy 11 Łomża
ul. Wyszyńskiego 4D Zambrów
ul. Wojska Polskiego 31 Zambrów



SALE WESELNE, USŁUGI WIDEOFILMOWANIE, ZESPOŁY MUZYCZNE

Fotografia ślubna, portretowa i okolicznościowa. rafallesicki.com. Tel. 600 455 252.

Wesela, imprezy okolicznościowe, muzyka romska. Gra, śpiewa i tańczy „Dżdudli”. Gwarancja dobrej zabawy. Tel. 698 621 178.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE, SKUP AUT DO DEMONTAŻU, ODBIÓR U KLIENTA. DOBRE CENY. 18-400 Grzymały k. Łomży. Tel. 602 259 306, 734 857 500.

Elektromechanika samochodowa. Kompleksowy serwis klimatyzacji, nabijanie, odgrzybianie, sprawdzenie szczelności. Stara Łomża p/sz., ul. Akacyjowa 5. Tel. 518 362 426.

Sprzedam Fiata Pandę 1,1 z gazem z 2003 roku. Przebieg 198 tys, stan dobry, gotowy do jazdy bez wkładu finansowego. Tel. 509 490 098. Cena 4000 PLN.

ZDROWIE/URODA

Specjalista foniatra-otolaryngolog Lilianna U. Lechowicz. Tel. 086 218 22 29, 604 504 694.

Zabierz rodzinę bądź przyjaciół do przytulnego domku w Balikach. „Domek u Zosi”.
Tel. 501 627 081.

PRACA

Podnajmę część lokalu w Śniadowie na stoisko spożywcze. Kontakt tel. 600 293 392, 608 205 601



ZEGARMISTRZ - STARY RYNEK 13. Zapraszam poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00. Sobota 10.00 - 14.00.

Wasz Zegarmistrz od 1981 roku

DZIAŁKA I OGRÓD KONARZYCE
ul. Łomżyńska 517, Konarzyce
+48 602 499 457

OFERTA
rośliny iglaste
rośliny liściaste
na zamówienie
oraz kwiaty
i byliny

CENTRUM SZKOLEŃ BHP i PPOŻ „WIKTOR”
mgr Agnieszka Skorupska
tel: 501 627 081

DR KLUCZYK
HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy
DORABIANIE KLUCZY
al. Legionów 52
18-400 Łomża
tel. 731 697 210

Dla stałych klientów spawanie plastików GRATIS!
BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE
Janusz Dziemiński
Rogienice Wielkie
ul. Łazy 15
tel. 603 943 572, tel. dom 86 218 06 63 po 20

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Bezpieczna Przyszłość Polaków



Na spotkaniu z premierem Mateuszem Morawieckim



Wizyta marszałek Sejmu Elżbiety Witek



Z ministrem obrony narodowej Mariuszem Błaszczakiem



W towarzystwie ministra aktywów państwowych Jacka Sasina

Dla nas, polityków Prawa i Sprawiedliwości najważniejsze jest dobro i bezpieczeństwo Polaków i Polski. Dbamy o nie od pierwszych dni naszych rządów. To rząd i większość parlamentarna PiS wprowadziła programy stabilizujące bezpieczeństwo rodzin, czyli 500+, od 2024 r. Będzie to 800+, Dobry Start, czyli 300 zł na wyprawkę szkolną oraz Maluch+ zabezpieczający środki na tworzenie żłobków w całym kraju.

Obniżyliśmy podniesiony przez PO-PSL wiek emerytalny, wprowadziliśmy na stałe 13. i 14. emerytury, zerowy PIT dla seniorów aktywnych zawodowo, a także bezpłatne leki dla osób w wieku 75+.

Dając młodym szansę na start w dorosłe życie wprowadziliśmy zwolnienie z podatku PIT dla osób do 26 roku życia. Podnieśliśmy również płacę minimalną z 1750 zł brutto w 2015 r. do 4242 zł od 1 stycznia 2024 r. Dla wszystkich pracujących ustawiliśmy kwotę wolną od podatku na poziomie 30 000 zł. Wspieramy także Polaków w realizacji marzenia o własnym mieszkaniu. Temu służy bezpieczny kredyt

2% na zakup mieszkania lub budowę pierwszego domu dla osób do 45. roku życia.

To przykłady konkretnych naszych działań, działań polskiego rządu, działań Prawa i Sprawiedliwości, które wsparły wszystkich Polaków, sprawiły, że Polakom w Polsce żyje się lepiej i nie muszą już emigrować na zachód, aby tam zarobić na utrzymanie rodziny.

Bezpieczeństwo ekonomiczne Polaków jest bardzo ważne, ale równie ważne są inne wymia-

ry bezpieczeństwa. Zdrowotne, energetyczne, kulturowe, drogowo... pożarowe. Stale zwiększamy wydatki Państwa, aby te wszystkie obszary mogły się rozwijać. Inwestujemy w służbę zdrowia, nowoczesną energetykę także domowe instalacje OZE, wspieramy biblioteki, ośrodki kultury i koła gospodyń wiejskich, jednostki straży pożarnej – zawodowej i ochotniczej. Ogromne środki finansowe przeznaczaliśmy na wsparcie inwestycji samorządowych. Finansujemy budowy dróg w małych gminach, ulic w miastach, ale także dróg ekspresowych takich jak S61 Via Baltica. Już niedługo będzie gotowa cała trasa z Suwałk przez Łomżę do Warszawy. To także poprawia bezpieczeństwo Polaków i sprawa, że rozwija się cała Polska.

Szanowni Państwo niezwykle ważne jest również bezpieczeństwo narodowe. Zwłaszcza teraz, gdy krwawa wojna prowadzona jest tuż obok granic Polski.

To my, politycy Prawa i Sprawiedliwości odbudowujemy zlikwidowane lub ograniczone przez PO-PSL jednostki woj-



skowe m.in. w Suwałkach, Łomży i Białymstoku. W całej Polsce powołaliśmy Wojska Obrony Terytorialnej. W Polsce wschodniej stworzyliśmy 18. Dywizję Zmechanizowaną, a teraz tworzymy 1 Dywizję Piechoty Legionów III RP, której jednostki powstają m.in. w Łomży, Grajewie, Kolnie i Czerwonym Borze. Jednostki te są wyposażane w najnowocześniejsze uzbrojenie na świecie. Bronimy naszej granicy, w tym Przesmyku Suwalskiego. Robimy to, aby ruski barbarzyńca nie

odważył się nigdy więcej wejść na polską ziemię. Robimy to, bo wiemy, że tylko tak można zapewnić bezpieczną przyszłość Polaków.

Szanowni Państwo ta przyszłość zdecyduje się już 15 października 2023 roku w wyborach parlamentarnych i referendum. Zachęcam do głosowania i wyboru Bezpiecznej Przyszłości Polaków.

SENATOR MAREK ADAM KOMOROWSKI
Kandydat PiS na Senatora RP

Marek Adam Komorowski

Lat 64, radca prawny, samorządowiec, działacz społeczny i polityczny, Senator RP w latach 2019-2023. Mieszka w Zambrowie z żoną Janiną, z którą wychowali dwoje dzieci. W latach 1990-1998 dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, a następnie od 1998 do 2002 r. Starosta Zambrowski. W latach 2002-2006 pracował w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, a od 2006 r. prowadzi kancelarię radcy prawnego. Od 2019 roku Senator RP. W latach 1990-2019 nieprzerwanie był radnym samorządowym wszystkich kadencji i szczebli: najpierw miejskim, później powiatowym, a od 2006 r. radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego pełniąc m.in. funkcje wiceprzewodniczącego Sejmiku Samorządowego Województwa Łomżyńskiego, Starosty Powiatu Zambrowskiego i wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Podlaskiego. Marek Adam Komorowski należy do Prawa i Sprawiedliwości, jest pełnomocnikiem powiatowym PiS w Po-

wiecie Zambrowskim. W 2019 roku został wybrany Senatorem Rzeczypospolitej Polskiej z listy PiS w okręgu nr 59 obejmującego powiaty: augustowski, grajewski, kolneński, łomżyński, moniecki, sejneński, suwalski, zambrowski oraz miast na prawach powiatu: Łomża i Suwałki. Poza pracą zawodową, bogatą aktywnością samorządową i polityczną Marek Adam Komorowski angażuje się w działania społeczne. Jest Wiceprezesem Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Łomżyńskiej, Prezesem Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Zambrowie, Wiceprezesem Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP w Białymstoku oraz przewodniczącym Głównego Sądu Honorowego Związku OSP RP.

Za działania zawodowe, samorządowe i społeczne został uhonorowany odznaczeniami państwowymi, m.in.: Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Srebrnym medalem „Za długoletnią służbę”, Srebrnym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”, Złotą Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”, a ostatnio „Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości”.

BEZPIECZNA PRZYSZŁOŚĆ POLAKÓW

Kandydat do Senatu RP

Marek Adam KOMOROWSKI

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Waldzińska i Sosnowski mistrzami Hexabank Cup



Izabela Waldzińska (UKS Return Łomża) i Hubert Sosnowski (KT Dziekiewicz Białystok) wygrali Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Młodzików (do lat 14) w Tenisie HEXABANK CUP.

W deblu zwyciężyli Jowita Rusiecka i Maria Jankowska oraz Artur Modzelewski i Szymon Klewicki (wszyscy to reprezentanci UKS Return Łomża).

Turniej pod patronatem Podlaskiego Wojewódzkiego Związku Tenisowego rozegrany został w Łomży na kortach III Liceum Ogólnokształcącego im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego AK.



 

RÓŻOWY PAŹDZIERNIK
miesiąc świadomości nowotworów piersi

KOBIETY-KOBIETOM
6, 7, 21 października 2023r

budujemy świadomość
zdrowotną, wspieramy w leczeniu,
motywujemy do profilaktyki



Dykt trzech spotkań ze specjalistami:
lekarz onkolog **Magdalena Maksimska-Rybakiewicz**
lekarz ginekolog **Emilia Wojno - Szumowska**
pedagog, trener metod relaksacyjnych - **Anna Leszczewska**
kosmetolog, linergista **Emilia Żelazna**

zapisy oraz informacje tel. 512 245 259

Adam Wojciech

Sekściński

Miejsce **15**
na liście PiS

- DOŚWIADCZONY
- SKUTECZNY • NASZ





Material wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Nowa inwestycja - Etap I



Sybiraków 26



SZMARAGDOWE
WZGÓRZE



DEVELOPMENT
Zacharzewski — Skowroński

508 178 747
86 219 81 81



BOGUMIŁA OLBRYŚ

**Pierwsza kobieta
na liście PiS
do Sejmu**
z naszego regionu

**BEZPIECZNA
PRZYSZŁOŚĆ
POLAKÓW**

4



Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Pakt Senacki 2023

PSL

**TRZECIA
DROGA**

Do Senatu RP

**Cezary
Cieślukowski**

Okręg nr 59 Łomża – Suwałki

MATERIAŁ KW TRZECIA DROGA PSL-PL 2050 SZYMONA HOKOWNI

Nazywam się Cezary Cieślukowski i jestem kandydatem demokratycznej opozycji do Senatu w okręgu 59 Łomża-Suwałki. W służbie publicznej działam od 35 lat. Byłem Wojewodą Suwalskim, Członkiem Zarządu Województwa Podlaskiego, Wiceministrem Zdrowia. Jestem Radnym Sejmiku, Prezesem Lokalnej Grupy Rybackiej i Przewodniczącym Euroregionu Niemen. Urodziłem się w Suwałkach, tu mieszkam i pracuję, tej ziemi i jej mieszkańcom od lat służę a moje hasło to: Czyny, nie słowa.

W kolejnych wydaniach Tygodnika „Narew” będę prezentował elementy programu. Mój program to:

- 1.** Dużym problemem dotyczącym sferę publicznej ochrony zdrowia są zasoby kadrowe. Jak to zrobić, by lekarze gromadzili się nie tylko wokół ośrodków uniwersyteckich? Potrzebne jest rozwiązanie systemowe, promujące obszary z deficytami opieki zdrowotnej, na bazie współpracy z samorządami, czy to w formie stypendiów, czy też mieszkań. Mam propozycję uruchomienia wydziałów lekarskich na uczelniach zawodowych w Łomży i Suwałkach, które kształcą już w innych zawodach medycznych. Oczywiście w ścisłej współpracy z Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku, bo jakość jest najważniejsza.
- 2.** Zielona energia to szansa na niezależność i samowystarczalność energetyczną Suwalszczyzny i Ziemi Łomżyńskiej. Zmiana prawa poprawiająca rozliczanie energii dla prosumentów, likwidacja barier związanych z przyłączami, powrót do ustawy wiatrakowej, lokalne sieci i magazyny to tańsza i pewna energia dla mieszkańców i przedsiębiorców. Bo przecież chcemy produkować własną energię i płacić niższe rachunki. Rząd od wielu lat zbiera miliardy z opłat za emisję CO2, które muszą być przeznaczone na modernizację systemów energetycznych, a nie łatanie dziur w budżecie.
- 3.** Polska wieś i polskie rolnictwo potrzebują dobrego gospodarza. Rolnik nie powinien być klientem pomocy społecznej. Rolnik to jest normalny producent - przedsiębiorca, który powinien produkować dobrą, zdrową polską żywność, a jednocześnie otrzymać za to zapłatę, która pokryje koszty i jeszcze umożliwi mu osiągnięcie zysku, tak jak w każdej innej działalności. Tymczasem mamy sytuację taką, że przez ostatnie lata zrobiono z rolników klientów wszelkiego rodzaju zasiłków oraz dotacji. Państwo nie zbudowało mechanizmów, które zapewniają magazynowanie nadwyżek, czy wyrównywanie cen. Nie ma u nas planowania, jest reagowanie na bieżąco na zmiany koniunktury. Z powodu inflacji koszty produkcji rolnej poszybowały w górę (energia, nawozy, paliwo, pasze, środki ochrony roślin), a ceny zboża i mleka spadły. A afery ze zbożem z Ukrainy? PSL od początku mówiło, że należy wprowadzić system kaucyjny, który pozwoli na pełną kontrolę wwozu i wywozu zboża. Rząd zapewniał, że ma nad tym kontrolę. Okazuje się, że to była kolejna okazja do zarobku. Kto dokładnie zarobił, nie wiadomo, bo rządzący i przy tej okazji nabrali wody w usta. Program wsparcia młodych rolników, ale nie kwotą 150 tys. złotych, bo co można za to kupić, gdy maszyny rolnicze to koszt rzędu setek tysięcy złotych, nie wspominając o ciągnikach, których ceny zaczynają się od pół miliona złotych. Fundusz wsparcia i stabilizacji cen, program Aktywny Rolnik to rozwiązania proponowane przez PSL podobnie, jak ochrona naszego rynku przed napływem produktów z zewnątrz, likwidacja barier biurokratycznych, uproszczenie ekoschematów i wyższe dopłaty to elementy programu odbudowy polskiego rolnictwa.